

# UZASADNIENIE

## ***Prokurator Rejonowy w Piszku oskarżył J. O. o to, że:***

1. w dniu 17 sierpnia 2016 r. w okolicach leśniczówki L., powiat (...), okręgu (...) groził I. J. pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że mogą zostać spełnione, to jest o czyn z art. 190 § 1 kk;
2. w dniu 17 sierpnia 2016 r. w okolicach leśniczówki L., powiat (...), okręgu (...) spowodował u I. J. obrażenia ciała w postaci podbiegnięcia krwawego na lewym ramieniu poprzez chwycenie jej za ramię i popchnięcie, w wyniku czego upadła na podłoże, które to obrażenia naruszają czynności narządu ciała na okres poniżej dni siedmiu, to jest o czyn z art. 157 § 2 kk;
3. w dniu 17 sierpnia 2016 r. w okolicach leśniczówki L., powiat (...), okręgu (...) znieważył I. J. poprzez wyzwanie jej słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, to jest o czyn z art. 216 § 1 kk.

## ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Oskarżony J. O. i pokrzywdzona I. J. znają się z racji zamieszkiwania przez okres około 7 lat w tej samej, małej miejscowości – K.. Aktualnie oskarżony mieszka w P..

Stosunki między pokrzywdzoną a oskarżonym w tamtym okresie były poprawne. Nie było między nimi zatargów, nieporozumień czy też konfliktów. Oboje, niezależnie od siebie, w sezonie jeździli na grzyby. Ich sprzedaż była ich dodatkowym źródłem utrzymania. Ponadto I. J. prowadziła punktu skupu grzybów w K..

W miesiącu sierpniu 2016 roku w dniach 10 i 16 I. J. jeździła rowerem do lasu „na grzyby”. W lesie, w tym samych okolicach widziała J. O.. W dniu 10 sierpnia 2016 roku widziała jak oskarżony spuścił powietrze z jednego koła jej roweru, natomiast 16 sierpnia 2016 roku – po tym jak widziała oskarżonego w lesie i wróciła do miejsca pozostawienia roweru, stwierdziła brak powietrza w obu kołach. Kiedy następnego dnia, czyli 17 sierpnia 2017 roku ponownie spotkała oskarżonego zwróciła mu uwagę aby więcej nie dotykał jej roweru i nie spuszczał powietrza z kół. Wówczas oskarżony zaczął wyzywać pokrzywdzoną słowami wulgarnymi – częściowo zacytowanymi w protokole rozprawy na k.84v. – po czym kiedy już od niego odchodziła krzyczał, grząc jej wyrządzeniem krzywdy – słowa zacytowane w protokole rozprawy na k.84v. W pewnym momencie podbiegł do niej złapał ją za lewe ramię i mocno ściskając dalej groził pozbawieniem życia. Podniósł drugą rękę do góry tak jakby zamierzał nią zadać pokrzywdzonej cios. Kiedy powiedziała do niego „zabijaj” opuścił rękę i popchnął pokrzywdzoną, w wyniku czego przewróciła się na ziemię. Chwilę później odszedł wyzywając I. J. i grożąc, że jeżeli jeszcze raz zobaczy ją w lesie to żywa z niego nie wróci.

Pokrzywdzona obawia się oskarżonego i jego gróźb. Ze strachu przed nim zaprzestała chodzenia do lasu „na grzyby”. Podjęła leczenie u psychiatry z uwagi na ostrą reakcję na stres. Pokrzywdzona nie mogła samodzielnie chodzić, traciła równowagę, przewracała się. Miała koszmarne sny. Nie chodziła na żadne imprezy, uroczystości, bo się bała. Taka sytuacja trwała do stycznia 2017 roku.

W wyniku zastosowanej przez oskarżonego przemocy fizycznej doznała zasinienia lewego ramienia połączonego z bólem kończyny górnej lewej. Ponadto czuła się znieważona słowami wypowiedzianymi przez oskarżonego.

(dowód: zeznania pokrzywdzonej I. J. k.84-85, zeznania świadków: I. W. k.28v., 85v.-86, J. R. k. 25v., 86, C. M. k.31v., 86v., S. O. k.34v.-35, 86v.; dokumentacja medyczna k.6, 40-44v.)

Pokrzywdzona obawiając się spełnienia wypowiedzianych przez J. O. pod jej adresem gróźb, wniosła o ściganie i ukaranie sprawcy tego czynu. Oskarżyciel publiczny objął natomiast ściganie z urzędu czynów oskarżonego stanowiących występki z art. 157 § 2 kk i art. 216 § 1 kk.

(dowód: protokół przyjęcia ustanęgo zawiadomienia o przestępstwie wraz z wnioskiem o ściganie k.3-4, postanowienie o objęciu ściganem z urzędu czynu ściganego z oskarżenia prywatnego k. 45)

Oskarżony J. O. urodził się (...). W chwili orzekania był osobą bezrobotną utrzymującą się z prac dorywczych i osiągającą z tego tytułu dochód w wysokości około 600 złotych miesięcznie. Nie był zarejestrowany w biurze pracy jako osoba bezrobotna. Był rozwiedziony. W przeszłości był wielokrotnie karany sądownie.

(dowód: karta karna k. 80-80v.; informacja z systemu teleinformatycznego k.57; zaświadczenie ze zbioru P. k. 60-60v.; dane osobowe k.83-83v.)

Oskarżony J. O. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym odmówił składania wyjaśnień. Przed Sądem podał, że pokrzywdzona powiedziała nieprawdę, że to on spuścił jej powietrze z kół lub z koła roweru. To ona czepliła się do niego słownie. Zdaniem oskarżonego to co ona powiedziała to jest jej złość, że przyjeżdża do lasu i zbiera jej grzyby. Wskazał, że tylko jej odpowiedział aby dała mu spokój. Stał od niej w odległości około 2,5 - 3 metrów. Zadzwoił też na policję z zapytaniem co mam zrobić w tej sytuacji. Policjant powiedział, żeby dał sobie spokój i odszedł z tego miejsca. Wtedy też odchodząc powiedział do pokrzywdzonej „odczep się kobieto” i sobie poszedł. Tak wyglądało całe zajście. Podkreślił, że nie groził pokrzywdzonej i nie miało miejsca takie zdarzenie, żeby złapał ją za ramię i popchnął. Nie wyzwał jej. Wskazał też, że przez 7 lat mieszkał w K. u swojej dziewczyny i zna tam wszystkich. Nikogo nigdy nie wyzwał. Znał wcześniej panią J., bo jakieś 10 – 12 lat temu nosił do niej grzyby, ryby. Grzyby sprzedawał a ryby jej tak dawał. Od 6 lat mieszka w P. i już nie sprzedaje pani J. grzybów. W ocenie oskarżonego może pani J. oskarżając go zrobiła sobie sposób na uzyskanie pieniędzy.

(vide: wyjaśnienia oskarżonego k. 83v).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego J. O. w zakresie, w jakim nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Pozostają one bowiem w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami pokrzywdzonej I. J. oraz świadków I. W., J. R. i C. M., którzy w dniu zdarzenia, po powrocie pokrzywdzonej do domu, widzieli ją i opisali jej stan, wygląd oraz przedstawioną im relacje z przebiegu wydarzeń. Ta relacja jest zbieżna z zeznaniami pokrzywdzonej złożonymi na rozprawie. Podkreślić należy, że choć informacje posiadane przez świadków – w zakresie przebiegu wydarzeń – mają charakter wtórny, to nie mniej uzyskali ją od pokrzywdzonej „na gorąco”, tuż po zdarzeniach w dniu 17 sierpnia 2016 roku. Poza tym świadkowie ci widzieli obrażenia ciała pokrzywdzonej, podkreślali jej silne zdenerwowanie, roztrzęsienie oraz wskazywali, że była wystraszona. Nadto świadek S. O. widział pokrzywdzoną w dniu 17 sierpnia 2016 roku wracającą z lasu. Płakała i w rozmowie z nim poskarżyła się na zachowanie jego bratanka, czyli oskarżonego.

W konsekwencji za całkowicie wiarygodne Sąd uznał zeznania pokrzywdzonej i w/w świadków. Te osoby, w sposób logiczny i spójny odtworzyły przebieg wydarzeń z dnia 17 sierpnia 2017 roku. Poza tym zeznania tych osób, jawią się jako szczerze, gdyż poza tym że są wewnętrznie spójne to także znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w zaświadczeniu lekarskim (vide: k.6) oraz dokumentacji medycznej (vide: k. 40–44v). Sąd przy ocenie wiarygodności tych osób, miał na uwadze, iż zeznania pochodzą od osób obcych dla oskarżonego (za wyjątkiem S. O.) i pokrzywdzonej, niemających żadnego interesu w bezpodstawnym oskarżaniu J. O. o czyny, których mógłby się nie dopuścić. Same strony podkreślały, że do chwili tych wydarzeń w sierpniu 2016 roku nie były ze sobą skonfliktowane czy też do siebie wrogo nastawione. Także świadkowie nie pozostawali w konflikcie ze stronami tego postępowania.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego składane na rozprawie stanowiły jedynie nieudolną próbę wytłumaczenia przez J. O. niekorzystnych dla niego okoliczności, zaistniałych w realiach niniejszej sprawy, a sposobem obrony było wskazanie, że przebieg wydarzeń był zupełnie inny.

Analiza omówionego powyżej materiału dowodowego w ocenie Sądu nie pozostawia wątpliwości co do wypowiedzianego przez oskarżonego gróźb pozbawienia życia, pod adresem I. J.. Dla realizacji znamion występkę typizowanego w art.

190 § 1 kk istotne jest przy tym przekonanie o możliwości realizacji groźby popełnienia przestępstwa nie tyle u samego sprawcy, co po stronie pokrzywdzonego.

Jak wynika z zeznań pokrzywdzonej, groźby wypowiedane pod jej adresem przez J. O. wywołały w niej realną obawę, że będą spełnione i skutkowały zawiadomieniem Policji. Obawa ta, zdaniem Sądu, znajduje obiektywne uzasadnienie zważywszy na fakt, iż oskarżony wykorzystując pobyt w lesie, brak innych osób, swoją przewagę fizyczną jako mężczyzny nad starszą, bezbronną wobec niego kobietą, krzyczał na nią i stosując przemoc fizyczną poprzez złapanie i ściśnięcie lewego ramienia groził pozbawieniem życia oraz zamierzył się aby ją uderzyć. Tak więc miejsce działania, sposób działania oraz zachowanie pokrzywdzonej po zdarzeniu i jej reakcje sprawiają, że obawa pokrzywdzonej spełnienia gróźb jest obiektywnie uzasadniona.

Nie budzi też wątpliwości, że zastosowana przez oskarżonego przemoc – złapanie za ramię, silne ściśnięcie spowodowało obrażenia ciała opisane z zaświadczeniu lekarskim – k.6. J. O. działał umyślnie (celowo podszedł do pokrzywdzonej, chwycił ją za ramię i ścisnął) i zachowując się tak spowodował lekkie obrażenia ciała naruszające czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni. Tym samym jego zachowanie wyczerpało wszystkie ustawowe znamiona występku z art. 157 § 2 kk.

W toku całego zajścia oskarżony używał pod adresem pokrzywdzonej słów uznanych powszechnie za obelżywe, czym w odczuciu I. J. znieważył ją. Nie budzi najmniejszych wątpliwości, że używane „epitety”, nawet w tej tylko zacytowanej części, są dla pokrzywdzonej określeniami obraźliwymi, znieważającymi ją. Należy pamiętać, że przedmiotem ochrony w art. 216 kk jest cześć człowieka, a ściślej jego godność. Ochrona czci człowieka podlega ochronie art. 46 Konstytucji RP stanowiącego, że każdy ma prawo do ochrony czci i dobrego imienia. Godność osobista jest przypisana każdemu człowiekowi, dlatego prawo karne penalizuje zachowania, które są w tę godność wymierzone, które ją człowiekowi odbierają lub powodują w niej uszczerbek, czy to słowem, czy innym zachowaniem.

Mając na uwadze dotychczasowe rozważania, Sąd uznał oskarżonego J. O. za winnego popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. W zakresie występku z art. 157 § 2 kk Sąd dokonał zamiany opisu czynu ale miało to jedynie znaczenie redakcyjne bez zmiany zasadniczych elementów zarzutu. Miejscem działania oskarżonego był las w okolicach leśniczówki L., powiat (...).

W ocenie Sądu, popełnione czyny, sposób działania oskarżonego i rodzaj wyrządzonej pokrzywdzonej krzywdy, skutki takiego zachowania wskazują, że J. O. wiedział, że wzbudzi w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę spełnienia gróźb i tak się zachowując dążył do tego, stosując przemoc fizyczną spowoduje obrażenia ciała a używając słów powszechnie uznanych za obraźliwe - znieważy pokrzywdzoną. Działał tym samym umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, a stopień jego winy uznać należy za znaczny.

Za znaczny uznać należy też stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez J. O. występków. Godził on bowiem w wolność i poczucie bezpieczeństwa innej osoby, a czynił to w okolicznościach nie uzasadniających takiego zachowania. Było to wręcz napaścią na pokrzywdzoną, która prosiła jedynie aby w przyszłości nie wyrządzał jej szkód – nie spuszczał powietrza z kół roweru, którym jeździła na gryby.

Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował fakt, iż oskarżony działał bez powodu, w sposób wysoce agresywny w stosunku do starszej kobiety oraz stosując przemoc fizyczną i psychiczną. Sposób postępowania, wypowiedane słowa, wykonywane gesty wytworzyły sytuację, którą pokrzywdzona niezwykle mocno przeżyła. Stres wywołany tą sytuacją i obawa o swoje życie, przez kolejne kilka miesięcy miały przemożny wpływ na jej dalsze funkcjonowanie. Wymagała pomocy medycznej i farmakoterapii. Oskarżony był w przeszłości wielokrotnie karany sędownie (vide: informacja z Krajowego Rejestru Karnego k. 80–80v.).

Okoliczności łagodzących w zachowaniu oskarżonego, Sąd się nie doszukiwał.

W związku z powyższym Sąd, za przypisane oskarżonemu przestępstwa z art. 190 § 1 kk, art. 157 § 2 kk i art. 216 § 1 kk, wymierzył oskarżonemu jednostkowe kary ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarach określonych w punktach od I. do III. wyroku.

W ocenie Sądu tak orzeczone kary są adekwatne do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonego czynów. W ocenie Sądu kara ograniczenia wolności w orzeczonych wymiarach, wobec postawy oskarżonego, jest w stanie spełnić swoje cele w zakresie prewencji ogólnej, a w szczególności indywidualnej, skłoni oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego, uzmysłowi mu konieczność zmiany dotychczasowego postępowania i tym samym zapobiegnie powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Zdaniem Sądu orzeczone kary są sprawiedliwe i nie mogą być uznane za rażące swoją surowością. Będą one nadto właściwie kształtowały świadomość prawną społeczeństwa.

Ponieważ w wypadku w/w kar spełnione zostały przesłanki określone w art. 85 § 1 i 2 kk oraz w art. 86 § 1 i 3 kk, Sąd połączył te jednostkowe kary i orzekł karę łączną 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym. Orzekając tę karę Sąd zastosował zasadą absorpcji mając na uwadze popełnienie tych wszystkich czynów w jednym miejscu, przy wykorzystaniu jednej sposobności oraz praktycznej jednocześnie. Miały związek one z jedną sytuacją i ich realizacja podjęta została przy wykorzystaniu tej samej motywacji.

Pokrzywdzona w toku dochodzenia złożyła wnioski o naprawienie szkody albo o zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i określiła wysokość żądania na kwotę 6.000 złotych.

Nie budzi wątpliwości, że w związku z doznanymi obrażeniami i przeżytym stresem, I. J. korzystała z pomocy medycznej. Była na wizycie u lekarza rodzinnego oraz korzystała pomocy specjalisty – lekarza psychiatry na prywatnych wizytach. Nie wykazała jednak wysokości poniesionych w tym zakresie wydatków, kosztów.

W tej sytuacji Sąd nie uwzględnił wniosku o naprawienie szkody i zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z uwagi na brak dowodów ich poniesienia, ich wysokości a przy biernej postawie żądającego czynienie ustaleń w tym zakresie jedynie nadmiernie wydłużyłoby postępowanie karne. W każdej chwili pokrzywdzony może swoich roszczeń dochodzić na drodze postępowania cywilnego.

W tej sytuacji zamiast w/w roszczeń Sąd na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł na rzecz pokrzywdzonej nawiązkę w wysokości 700 złotych (vide: punkt V. wyroku) biorąc pod uwagę z jednej strony okoliczności zdarzenia, rozmiar wyrządzonej pokrzywdzonej krzywdy, zachowanie oskarżonego po zdarzeniu oraz możliwości majątkowe oskarżonego. Wprawdzie na dzień orzekania J. O. nie pracował, nie mniej zbliżający się okres letni, stan zdrowia oskarżonego umożliwi mu zgromadzenie środków na uiszczenie nawiązki.

Na podstawie powołanych w punkcie VI. wyroku przepisów, Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa. Oskarżony jest osobą bezrobotną, osiągającą jedynie w tej chwili niewielki dochód z pracy dorywczej. Z tych przyczyn nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

**P., (...)**